

# ABDUL x WOJAK // ABW, Trudno (feat. Tomasin)

Trudno tak razem nam być ze sobą  
Trudno  
Już za późno, wszystkiego nie naprawisz rozmową  
Bez ciebie ciężko było przeżyć  
Teraz pozostało mi wierzyć w miłość  
I posłuchać Bartosiewicz  
Nie można stracić jej, wiary  
Straciłem ją i dom zmienił się w puste 4 ściany  
Widzisz światło w niej tak jak...  
To ci powiem niektóre sprawy łatwo nie przechodzą  
Macie wspólne plany; szanuj a będziesz szanowanym  
Przez kogoś kto zna twoje wady, słabe strony  
Na co dzień tego nie pokazuję ziomom  
A jej zależało na tym, żebyś zawsze był obok  
Rozumiał, umiar do używek, znał kompromis  
Gdy duma nie pozwala słuchać i pierd\*  
Połamany złap się za ryj i policz dni  
Kiedy byłeś sam i nie miałeś nikogo

Better than before  
99 Problems (But the Beach Ain't One)

Czasem kur\* miewasz jazdy, 24h  
Wyścig Le Mans wśród wszystkich tych faz  
Ulica chwyta mnie  
Ale to nie jest tak, że jestem czysty jak łąza  
I skurw\* i cham wychodzi ze mnie też  
Dzisiaj seks i czułe szepty, jutro klótnie bardziej wulgarne niż moje teksty  
I nazajutrz znów razem raczymy się chmurą  
Dzień później wyrzucasz mi że pale za dużo  
Potem znów jets dobrze  
Kurw\* nasze huśtawki nastrojów to pieprzony ROLLERCOASTER  
Polej goudy mi, ty mówisz, że mam problem z tym  
A ja na to że mam gorsze dni  
I po prostu wychodzę i zarzekam się że nigdy nie podam ci ręki na zgodę  
I pewnie dziś się skuje  
A jutro wrócę jak skumam, że czegoś mi tu brakuje

Better than before  
99 Problems (But the Beach Ain't One)

Trudno tak razem nam być ze sobą  
Trudno  
Osobno jeszcze gorzej  
Co zrobisz jak dłużej bez niej żyć nie możesz  
Lecą rzeczy przez okno  
Latają talerz  
Tak bywa jak panna kocha cię szczerze  
Zawiodłeś, znowu zachowałeś się jak zwierzę  
Ona czeka w domu, a ty chlejesz, narkotyki bierzesz  
Te plamy ciężko jest sprać, zresztą nic to nie da  
Jak za bardzo nie chcesz nic od siebie dać  
Gorzej jak ona nie chce tego brać już  
Cóż, nie pomoże bukiet róż  
Osiał kurz, mózdz jak dopiąć tego pięknego dzieła  
Ty i ona razem w chwilach uniesienia  
Zresztą czy coś to zmieni, czy w końcu ktoś doceni  
I nie ważne kto ile błędów popełnił  
Grunt to się dopełnić  
Próbować spełnić  
To życie w twoich rękach a nie książka w czytelni